

42

Komisja dla Zbadania  
Zbrodni Niemieckich  
w Warszawie  
ul. Otwocka 3 pok. 8

### Z E Z N A N I E.

Zeznaje Franciszek Skibniewski, zam. Praga, ul. Targowa 64 m 8, odnośnie aresztowania syna jego i córki oraz kilku innych osób.

Dnia 15.12.1942 r. o godz. 19-ej do mego mieszkania przyszło trzech ludzi cywilnych, którzy po przeprowadzeniu szczegółowej rewizji zabrali mego syna dr. Kazimierza Wiktora Skibniewskiego ur. 6.8.1910 r. i córkę moją mgr. filozofii Barbarę Skibniewską ur. 1.3.1913 r. oraz prof. Bąbałę, red. Czarneckiego i studenta Zbigniewa Kuczkowskiego.

Dr. Kazimierza Skibniewskiego rozstrzelano w lasku Osuchowskim wraz z 69 innymi więźniami z Pawiaka dnia 12.2.1943 r. o godz. 4-ej rano. Opowiadano mi, że widział to pewien gajowy; /którego nazwiska nie znam/ siedząc w lesie na gałęzi drzewa.

Mgr. Barbarę Skibniewską potłuczono w okropny sposób przy badaniu, skutek czego zmarła dnia 12.3.1943 r. Zwłoki otrzymałem z Instytutu Medycyny Sądowej na ul. Ocзки. Dzięki staraniom przyjaciół mojej córki podczas przewożenia większej ilości trupów, zwłoki córki mojej nie zostały wrzucone do grobu, lecz odesłane na ul. Ocзки. Ciało jej było pokryte siniakami, we włosy był wpleciony sznurek, za który była wieszana, stopy były przypiekane elektrycznością i drzazgi wbite za paznokcie. Ciało było zbite od stóp do głów i przedstawiało widok straszny.

Przez Helenę Kozłowską właścicielkę sklepu z norymberszczyzną przy ul. Sniadeckich 3 i pośredniczkę Goździowską właścicielkę domu w Warszawie zam. ul. Kredytowa 16 czyniłem starania, aby wydostać moje dzieci z więzienia. Gdy dowiedziałem się o śmierci mojej córki udałem się do Goździowskiej, która mi z furją opowiedziała że ta małpa /tj. córka moja, według wyrażenia Goździowskiej/ nie chciała posłuchać volksdeutscha prowadzącego zeznania, nie chciała podpisać tego co jej podsuwał, ale chciała być wielką patrio-

tką, zeznawała swoje i nie chciała nikogo wydać.

Opowiadała mi Domańska, starszka, która przebywała na Pawiaku razem z moją córką, że gdy córka moja wróciła z Aleji Szucha z badania, była bardzo zmęczona, ukłękła w celi, strasznie płakała zaczęła się modlić, ale po chwili zemdląca. Po jakimś czasie przyszła do siebie modliła się, i mówiła że nas wszystkich wybija. Była strasznie pobita, zabrano ją na izbę chorych, gdzie umarła dnia 12.2.1943 o godz. 15-ej.

Prof. Bębała zginął na Majdanku, red. Czarnecki i student Kuczkowski w obozie koncentracyjnym w Niemczech.

Dnia 28.12.1942 r. także z mego mieszkania został aresztowany Bolesław Burski, lat 36. Był na Pawiaku, potem został przewieziony na Majdanek skąd przed likwidacją został odtransportowany do Oświęcimia.

Dalszego jego losu nie znam.

W dniu 17.12.1943 r. o godz. 6-ej wieczorem został aresztowany z mego mieszkania dr. med. Witold Mieczkowski i odesłany na Pawiak. Z Pawiaka został wywieziony w niewiadomym kierunku. Czy dziś żyje tego nie wiem. Zeznaję zgodnie z prawdą. Przed podpisaniem przeczytałem.

~~XXXXXXXXXX~~ ~~HT~~

Warszawa - Praga , dnia .....